Nr. 76. Środa, 1 Kwietnia 1925

GAZETA LWO[WSKA]

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Z ruchu budowlanego.

Od budowniczego p. M. Maciałka, znanego przemysłowca budowlanego, wiceprezesa Stowarzyszenia upow. budowniczych we Lwowie otrzymaliśmy następujące aktualne uwagi:

I.

Lwów, 31 marca.

Jesteśmy dużemi, niepoprawnemi dziećmi. Lada chmurka na nieboskłonie powoduje rozpacz, przeradzająca się w pessymizm. Tymczasem rakieta o krótkotrwałym efekcie świetlnym doprowadza nas do entuzjazmu, przeobrażającego się w optymizm. Oto najświeższy przykład:

Sygnalizacja pożyczki amerykańskiej i konferencja z p. Premierem Grabskim, na której padło bardzo powściągliwe i nie wiele mówiące oświadczenie uruchomienia ruchu budowlanego, wywiad z p. Ministrem robót publicznych Rybczyńskim, który na budowle rządowe przewiduje aż około 40 miljon. zł., a nadto wielka ilość artykułów i polemik dziennikarskich na temat konieczności uruchomienia przemysłu budowlanego — stworzyły nietylko mniemanie, ale pewnik, że tego roku z pewnością będzie eldorado ruchu budowlanego. Że rzeczywiście wytworzony został tylko niebywały i realnie niczem nieuzasadniony nastrój optymistyczny — dowodem tego nagłe zwyżki cen materjałów budowlanych, które dotychczas do niedawna utrzymywały się na jednolitym poziomie nie zdradzając wcale tendencji zwyżkowej.

W Warszawie w ostatnich tygodniach cena cegły podskoczyła z 50 zł. na 85 zł, a więc o 70%!

Starajmy się jednakże beznamiętnie zanalizować, czy dla ruchu budowlanego nadeszła rzeczywiście już pomyślna konjunktura. Jeżeli oceniamy ją pod kątem zapotrzebowania mieszkań, to konjunktura zaistniała już podczas wojny, obecnie zaś wzmogła się do rozmiarów katastrofy. Inaczej jednakże się zaprezentuje, jeśli popatrzymy na nią pod kątem możliwości finansowych. Okaże się, że jeszcze niema w zupełności konjunktury — odpowiedniej. Dopóki jej nie stworzymy, tak długo o ruchu budowlanym, zatrudniającym bezpośrednio i pośrednio w całem państwie setki tysięcy ludzi — mowy nie ma.

Aby wykazać, że to nie gołosłowne hipotezy musimy więc przedstawić cyfry, które przemawiają dość przekonywująco.

Co się nazywa właściwie ruchem budowlanym? Będziemy wszyscy w tem zgodni, że ruchem budowlanym nazwiemy taką wzmożoną czynność w przemyśle budowlanym, która by w pierwszym rzędzie zaspokoiła głód mieszkaniowy, a zatrudniając całe rzesze robotników żywiła tętno życia gospodarczego. Taki właśnie ruch istniał we Lwowie w latach od 1904 do 1912, gdy przeciętnie w sezonie pracowało na budowach bezpośrednio 11.000 a pośrednio dla przemysłu 8—9.000 ludzi. W ruchu było wówczas 27 cegielń z produkcją roczną do 80 miljonów sztuk cegieł, które pokrywały całe zapotrzebowanie Lwowa. Rocznie budowano i wykańczano przeciętnie 250 domów czynszowych dwupiętrowych i około 150 domków małych parterowych, jednorodzinnych. Jeżeli przyjmiemy, że w jednym domu czynszowym dwupiętrowym bywa przeciętnie 40 ubikacji mieszkalnych, wliczając w to pokoje i kuchnie, to przybywało rok rocznie 10.000 ubikacji, co czyni około 3.000 mieszkań.

Budowle te — domy czynszowe — wymagały wkładu pieniężnego — nie wliczając wartości gruntu — zatem tylko same budynki naówczas 30 miljonów kor. Instytucje finansowe udzielały we formie pożyczek długoterminowych hipotecznych, rocznie 20 miljonów kor. po 6 proc. z amortyzacją 5 miljonów kor. pożyczano na drugie miejsce hipoteczne po 7—8% rocznie, a resztę t. j. 5 miljonów i grunta dawali budujący.

Braun czy Jarres?

PIERWSZE WYBORY PREZYDENTA NIEMIEC NIE DAŁY WYNIKU. DO WYBORÓW ŚCISLEJSZYCH STAJĄ BRAUN I JARRES.

Berlin 30 marca. (Tel. G. L.) Wedle danych urzędowych wynik wyborów na prezydenta Rzeszy jest następujący: Ogółem oddano 26,812.537 głosów. Z tego przypada na Brauna 7,78 678, na Helda 1,237.000, na Hellpacha 1,565,136, na Jarresa 10 387 523, na Ludendorffa 284.471, na Dra Marxa 3,873 676, na Talmana 1,869.553. Wedle tego urzędowego obliczenia żaden z kandydatów nie otrzymał połowy oddanych ważnych głosów. Wobec tego zachodzi potrzeba drugich wyborów. „Vorwärts" omawiając wynik wyborów upatruje w nim dowód zwycięstwa haseł republikańskich.

Berlin 30 marca. (Tel. G. L.) Pisma przewidują z wczorajszych wyborów, że przy drugim wyborze będzie postawiony jako kandydat lewicowy Braun. Walka wyborcza rozstrzygnie się między Jarresem a Braunem. Marx wygłosi jutro wielką mowę republikańską.

Z komisji sejmowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31 marca. (Z) Dziś rano zwołana została sejmowa komisja budżetowa, aby przystąpić do końcowych spraw nad preliminarzem. Oprócz referenta zjawili się przewodniczący pos. Gruszka (Piast), posłowie Rozmarin (Koło żyd.). Michalski (Ch. N.), Michalak (NPR.), Pączek (PPS.), ks. Kaczyński (Ch. D.), Rymar (ZLN.) Prezes min. Grabski, który przybył do Sejmu oświadczył, że inne zajęcia nie pozwalają mu na wyczekiwanie quorum i musi komisję opuścić. Ponieważ nie było „quorum p. Gruszka musiał zamknąć posiedzenie i wyznaczyć na następną środę. Jutro komisja budżetową zajmie się czytaniem budżetu min. spraw wojsk.

POMORZE — ŻEROMSKIEMU.

Warszawa 31 marca. (Tel. G. L.) Nadzienie Pomorza organizuje się z inicjatywy Woj. Wachowiaka fundusz celem zakupna ziemi dla Stefana Żeromskiego.

CHOROBA KRÓLA RUMUNSK.

Bukareszt, 30. marca. (Tel. G. L.). Stan zdrowia króla rumuńskiego znowu się pogorszył.

Wiedeń, 30. marca. (Tel. G. L.) „Neue Freie Presse" donosi z Bukaresztu że rodzina królewska oraz b. król grecki z małżonką, którzy mieli wyjechać do Sinaia odroczyli swój wyjazd z powodu zasłabnięcia króla.

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 31. marca.

— Na ostatniem posiedzeniu Izby gmin. na zapytanie jednego z posłów, **Chamberlain oświadczył, że w chwili obecnej nie może nawet w przybliżeniu określić daty ewakuacji strefy kolońskiej.**

— Donoszą z Rygi, że prasa ryska obstaje nadal przy tem, że komisarz ludowy Stalin otrzymał z Suchum na Kaukazie telegram, donoszący o zniknięciu Trockiego bez śladu. Wobec tego rząd sowiecki wysłał ostry rozkaz do władz pogranicznych by starały się udaremnić Trockiemu ucieczkę z Rosji. Nawet dowódcom floty czarnomorskiej polecono zatrzymywać wszystkie okręty, celem przeprowadzenia na nich rewizji w poszukiwaniu za zbiegłym. Z moskiewskich dzienników jedynie „Robocczaja Gazeta" doniosła o zniknięciu Trockiego, za co cały jej nakład skonfiskowano.

— W okr. Diarbekr wojska tureckie w dalszym ciągu ścigają powstańcze oddziały Kurdów cofające się w popłochu. Akcja stłumienia powstania w szybkim tempie zbliża się ku końcowi.

— 31 bm. rozpocznie się w Orleanie proces Sadoula. Jak widać z listy świadków proces ten będzie miał charakter polityczny. Między świadkami znajduje się m. i. b. ambasador franc. w Petersburgu Noulens, kilku generałów franc., oraz kilku posłów jak Marly, Blum, Painleve oraz sowiecki poseł Rakowski. W gmachu sądowym przedsięwzięto daleko idące środki ostrożności.

KONFLIKT BUDŻ. WE FRANCJI.

Paryż, 30 marca. (Tel. G. L.) Dziś rozpoczęła się w Senacie dyskusja budżetowa. Przedstawiciele prawicy i umiarkowanej lewicy oświadczyli, że nie mogą obecnie głosować za budżetem w obecnej jego formie. Obawiają się, że skutkiem tego powstanie konflikt między Izbą Deputowanych a Senatem.

Urzędowy komunikat w sprawie zabójstwa Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

CZYN MURASZKI JEST OBJAWEM ZŁAMANIA KARNOŚCI SŁUŻBOWEJ — SPRAWCA STANIE PRZED SĄDEM.

Warszawa, 30 marca. (Tel. G. L.) Rząd wydał następ. komunikat: Dnia 29. bm. o godzinie 16 w pociągu **ze Stołpców do Kołosowa zostali ciężko ranni przewiezieni do wymiany personalnej, zasądzeni za próbę zamachu terrorystycznego Wieczorkiewicz i Bagiński. Bagiński o godzinie 17 zmarł. Zabójstwa dokonał jadący w tym pociągu st. przodownik P. P. Muraszko.** Pomijając kwestję odpowiedzialności sądowej za dokonanie zbrodni, czyn powyższy jest objawem ciężkiego złamania karności służbowej, w związku z czem Min. spraw wewnętrzn. zarządziło energiczne dochodzenia. **Samą sprawą zabójstwa zajęły się władze sądowe. Wieczorkiewicz zmarł.**

Ataki prasy angielskiej.

Lwów, 31. marca.

(*) Prasa angielska nie przestaje atakować Polski, nie przestaje czynić jej zarzutów z tytułu, że jest ona przeszkodą do utrwalenia pokoju w Europie.

Ma to swoje przykre strony — pisze „Kurjer Warszawski" — lecz ma także i dobre. O przykrych nie będziemy mówili, bo te są zrozumiałe dla każdego Polaka. Godzą one w najdroższą dla nas rzecz — w nasze poczucie sprawiedliwości dziejowej i słuszności naszych praw historycznych, etnograficznych i politycznych do Pomorza i do Górnego Śląska.

Ale powiedzieliśmy, że ma to także i swoje dobre strony. Z tego nal ży się wytłumaczyć. O Anglikach mamy przekonanie, że jest to naród szczery. Publicystyka angielska jest najmniej obłudną bodaj ze wszystkich europejskich publicystyk. Rżnie prawdę prosto z mostu. Przedstawia rzeczy tak, jak je widzi.

Otóż na podstawie głosów prasy angielskiej o Polsce możemy stwierdzić, że panuje tam co do naszej sprawy, naszego kraju i Państwa zupełna ignorancja.

Gdzie i u kogo informują się nasi koledzy angielscy o istocie zagadnienia naszych granic zachodnich — czy wiadomości swoje czerpią od p. Keynesa, czy od p. Nitti'ego, czy też po prostu dostarczają im ich ajencje berlińskie — tego nie wiemy. Wystarczy stwierdzić, iż są to informacje złe, często zupełnie fałszywe, więc do fałszywych prowadzące wniosków.

Nie widzimy też w atakach prasy angielskiej złej woli. Widzimy tylko nieświadomość. Za jej ujawnienie możemy być jednak tylko wdzięczni publicystom angiel kim, którzy otwierają przed nami szerokie pole do akcji uświadamiającej społeczeństwo Wielkiej Brytanji o naszej polskiej prawdzie i o naszej polskiej słuszności.

Opinja angielska zdaje sobie doskonale sprawę z tego, co to jest granica państwowa i jakie następstwa wywołać może naruszenie tej granicy. Wie, że niema na świecie narodu, który pozwoliłby bezkarnie granice swoje naruszyć, dowolnie je przesunąć, zależnie od żądań tego czy innego sąsiada.

Jak dalece opinja ta jest czuła na tego rodzaju sprawy, o tem świadczy nie tak dawno prowadzona przez prasę angielską, jako wyrazicielkę tej opinji, kampanja przeciwturecka ex re granicy Irak — Mosul.

Spór ten nie dotyczy ani wielkobrytańskiego terytorjum państwowego, ani ziem odwiecznie przez Anglików zamieszkanych. Wchodziły tu tylko w grę interesy ekonomiczne, interesy wielkiego przemysłu i handlu angielskiego i interesów tych broniono uparcie, walcząc niemal o każdy słup graniczny, w świadomości, że taka a nie inna granica potrzebna jest dla Wielkiej Brytanji, dla jej przemysłu kopalnianego, dla jej handlu ze Wschodem.

Otóż my mamy co do swoich granic świadomość daleko jeszcze większą, bo idzie tu o nasze terytorjum państwowe, o ziemię polską i krwią polską w odwiecznej walce z naporem germańskim przesyconą, o stare, piastowskie dziedziny, które zostały w swoim czasie od żywego ciała Polski oddarte a dzisiaj wróciły do niej nie po to, aby je po raz drugi ktokolwiek mógł zagarnąć.

Pod tym względem naród polski, jako całość, jest tak uświadomiony, jak naród angielski w stosunku do nienaruszalności terytorjalnej swoich wysp rodzimych.

I niczego innego nie życzymy sobie ze strony publicystyki angielskiej, jak tylko stosowania tej samej miary w ocenie naszych granic, jaką stosowałaby w ocenie swoich.

Dwie miary — jedna różna od drugiej — są tu niedopuszczalne. Wyklucza je elementarne poczucie sprawiedliwości.

Żaden anglik nie może rozumować, że niemiecki „Drang nach Osten" jest dla niego rzeczą obojętną, bo mógłby mieć i miałby z pewnością słuszną pretensję do nas, gdybyśmy kiedykolwiek przy zmianie układu sił politycznych i stosunków w Europie, stanęli na stanowisku obojętności na niewyłączony bynajmniej w przyszłości niemiecki „Drang nach Westen".

Nowa Europa musi przeciwstawić się raz na zawsze wszelkim i z czyjejkolwiek strony podejmowanym „Drangom".

Polska, która nie posiada ani jednej piędzi cudzej ziemi, której granice historyczne sięgały daleko poza jej dzisiejsze słupy, wierna złożonym przez swoich przedstawicieli podpisom na traktacie wersalskim, uważa ten traktat za podstawę swojej odzyskanej niepodległości i niczego innego nie żąda od swoich sąsiadów, którzy równie z dobrej woli ten traktat podpisali, jak takiego samego poszanowania podpisów, stanowiących o wartości międzynarodowej tego dokumentu.

Jedna miara obowiązuje wszystkich i atakowanie Polski za jej „nieustępliwość" i niedopuszczanie do utrwalenia pokoju, pozbawione jest podstaw logicznych.

Droga wodna Tczew - Gdynia.

BĘDZIE PRZECHODZIŁA PRZEZ UJŚCIE WISŁY. — KREDYT W SUMIE 3 MILJ. ZŁ. DAJE BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO.

Warszawa 31 marca. (Tel. G. L.) Sprawa budowy drogi wodnej Tczew-Gdynia przez ujście Wisły weszła w stadjum realizacji. Koncesję na budowę otrzyma Zjednoczone Tow. Transportu i Żeglugi które w kona roboty według planów inż. Nosowicza. Kredyt w sumie 3 milj. Zł. daje Bank Gospodarstwa Kraj.

Traktat handlowy z Niemcami.

III.

Lwów, 31 marca.

W razie ożywienia się przemysłu co jest w związku z ruchem budowlanym i budową kolei, spożycie żelaza winno w Polsce szybko wzrosnąć. Gdyby konsumcja żelaza walcowanego osiągnęła wysokość przedwojenną, zapotrzebowanie krajowe pochłonęłoby rocznie około 950 tysięcy tonn, czyli o 175 tys. tonn więcej, niż wyprodukowały huty polskie w czasie najwyższej konjunktury.

Z punktu zaś widzenia interesów gospodarczych Niemców, zamknięcie dostępu dla żelaza z Polski byłoby głupstwem. Głównym odbiorcą tego żelaza są zakłady na Śląsku niemieckim. Musiałyby one sprowadzić droższe żelazo z zagłębia Ruhry lub Morawskiej Ostrawy a w rezultacie chcąc zrujnować przemysł górnośląski, podcięłoby byt przemysłu na Śląsku niemieckim.

Wprawdzie jeszcze silny jest bardzo prąd w opinji niemieckiej, który wobec układów, toczących się w Berlinie, stawia postulat polityczny — zrujnowanie przemysłu na Górnym Śląsku, w nadziei odzyskania w ten sposób tej ziemi piastowskiej. Rzecz wszakże znamienna, że w „Deutsche Allgemeine Zeitung", organie wielkiego przemysłu, ukazał się artykuł p. n. „Desperado—Politik", w którym opierając się na statystyce i analogicznych z powyższemi rozważaniami, autor utrzymuje, że program zniszczenia przemysłu górnośląskiego jest niewykonalny. Przemysł ten dotychczas jest przeważnie w ręku niemieckim. Rząd polski mógłby go doprowadzić do upadku swoją polityką podatkową. Ale co osiągnęłoby swoją polityką, gdyby nawet była ona realna, rząd niemiecki? Pozbawiłby pracy liczne rzeszy urzędników niemieckich w zakładach przemysłowych, a więc główną podstawę siły niemieckiej na Górnym Śląsku i zmusiłby do emigracji. Podcięcie przemysłu, to zniszczenie niemszczyzny. Jeżeliby pewna część zakładów górniczo-hutniczych wskutek wstrzymania wywozu zbankrutowała, straty poniósłby kapitał niemiecki. Zakłady zaś przeszłyby za śmiesznie niskie ceny w ręce innych narodowości lub polskie, a urzędnicy Niemcy zastąpieni byliby przez Polaków, a w każdym razie przez inne żywioły. Po paru latach nastąpiłoby wprawdopodobnie uzdrowienie i zakupione za grosze zakłady zaczęłyby dawać dochody. Niemieccy konsumenci węgla i żelaza z polskiego Śląska w tym czasie przejściowym zmuszeni byliby do kupowania tych przedmiotów za znaczn e droższą cenę zagranicą, co pogorszyłoby bilans handlowy Niemiec. A wreszcie żywioł niemiecki na Śląsku uległby zdziesiątkowaniu i przestałby odgrywać rolę. W ten sposób obróciłoby się w perzynę nie przemysł górniczy na polskim Górnym Śląsku, lecz Niemców w tym kraju — kończy dziennik niemiecki. — „Nie można polecać metod, które muszą zniszczyć niemczyznę w „Ost-Oberschlesien" i uczyniłyby dla tego złudnem odzyskanie Górnego Śląska".

Maryla Gremo żyje.

(Od naszego korespondenta.)

Berlin, 25. marca.

Ktoś łośliwy a nieuczciwego serca puścił w świat plotkę, iż znana, doskonała, mała tancerka Maryla Gremo umarła. Niewiadomo jaki był cel tej złośliwości — gdyż powiększenia sławy Maryla Gremo nie potrzebuje. Ponieważ po takich plotkach, dotknięty niemi osobnik cieszy się najlepszem zdrowiem i długiem życiem — więc jesteśmy o Marylę Gremo spokojni — temwięcej, iż jak nas zapewniają rozwija się doskonale i studjuje z zapałem w Berlinie.

M. Szw.

Z MUZYKI.

I.

Lwów, 30. marca.

Ostatnie dni zaznaczyły się bardzo ożywionym ruchem koncertowym, szereg zaś produkcji wypełniał je omal wszystkie. Najczynniej zem okazało się P. T. M., którego profesorzy wyprowadzili na estradę koncertową cały zastęp swoich uczenic i uczniów składając tem dowody i swoich usilnych starań i umożliwiając niejednokrotnie bardzo poważnie zaawansowanym już swoim elewom wykazanie się ich poważnie pojętą pracą. Szczególnie koncert zaaranżowany na dochód pomnika Chopina we Lwowie, w którym wzięli udział studjujący pod kierunkiem prof. Zofji Kozłowskiej, znanej i cenionej wysoko maestry i Poranek operowy, stanowiący pierwszy publiczny występ elewów szkoły wysunął kilka jednych i tychsamych nazwisk osób współdziałających, które dzięki temu ukazały się w podwójnem oświetleniu: śpiewaczek i śpiewaków estradowych i artystów scenicznych.

Najsilniej zarysowała się na tem podwójnem tle jako wielce zaawansowana już śpiewaczka p. Dinora Jawetzówna. Jej bardzo piękny o głębokiem brzmieniu dzwonu głos predestynuje ją na scenę, zwłaszcza, że w partji Mignon (scena i arja z aktu I.) wykazała się i poważnemi zdolnościami scenicznemi. P. Halina Jeziorańska i jako wykonawczyni pieśni i jako odtwórczyni roli Aidy ma też niewątpliwie przed sobą jasną przyszłość. Piękny jej dźwięczny głos, sporo nerwu scenicznego przemawiają bardzo silnie za takiemi supozycjami. Poważne postępy wykazała również p. Griffówna, której Mimi była sympatycznem zjawiskiem scenicznem, a która wokalnie potrafiła rozwiązać tą niełatwą partję, na równi z arją królowej nocy (Flet zaczarowany) i pieśniami bardzo starannie. W koncercie zaznaczyły pozatem bardzo silnie swoją indywidualność pp. Kończacka, śpiewaczka znana z występów estradowych, które jej jednały zawsze sporo uznania i p. Al. Hofmoklówna, która nietylko potrafiła zainteresować publiczność swoim pięknym śpiewem, ale również i bardzo starannym akompaniamentem do śpiewu swoich współtowarzyszek i współtowarzyszy działających w pierwszej części koncertu. Obie te umiejętności, które posiada p. Hofmoklówna świadczą jaknajdodatniej o jej poważnym talencie. Z uznaniem należy wyrazić się również o śpiewie p. Adamównej, Wojewódzkiego, Nada i Zarzeckiego, którzy wykazali się rezultatami sumiennego studjum. Rzecz jasna powinno ono być w dalszym ciągu kontynuowane, by można było o niem mówić bez żadnych zastrzeżeń. Części solistów akompaniowała z dużem zrozumieniem p. Zofja Haniszewska. —i.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WOWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Podpisanie deklaracji genewskiej

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 29 marca.

(E) W sali pol. amer. kom. pomocy dzieciom, pod przewodnictwem p. Ministra pracy i opieki społecznej Franciszka Sokala i w obecności wielu osób, reprezentujących opiekę nad matką i dzieckiem, odbył się wczoraj w południe akt podpisania deklaracji genewskiej.

Geneza tej deklaracji jest następująca:

W dniu 17 maja 1924 r. komitet wykonawczy międzynarodowego Związku pomocy dzieciom w Genewie (Union Internationale de Secours aux Enfants) ogłosił t. zw. Deklarację genewską, której treść brzmi, jak następuje:

1) Dziecko powinno mieć możności rozwoju normalnego zarówno pod względem fizycznym, jak i duchowym.

2) Dziecko głodne powinno być nakarmione; dziecko chore powinno być pielęgnowane; dziecko niedorozwinięte należy otoczyć opieką; dziecko wykolejone należy sprowadzić na dobrą drogę; sierocie i dziecku opuszczonemu należy dać przytułek i pomoc.

3) Dziecko powinno najpierwsze otrzymywać pomoc w czasie niedostatku.

4) Dziecku należy dać możność zapracowania na życie i należy je chronić od wszelkiego wyzysku.

5) Należy w dziecku rozwijać gotowość służenia braciom najlepszemi swojemi zaletami.

Deklaracja genewska w jasnej i treściwej formie stwierdziła nieodzowną potrzebę wszystkich kulturalnych narodów łączenia się i wzajemnego popierania nietylko materjalnego, lecz i moralnego we wszystkich sprawach dotyczących bytu dziecka. Deklaracja genewska jest wyrazem tego, że w dzisiejszych czasach po ciężkim kataklizmie dziejowym, dziecko znalazło się w wielu krajach w sytuacji więcej, niż rozpaczliwej, iż ze względu na ogólnoludzkie uczucia humanitarne, należy mu spieszyć z pomocą, że wreszcie dziecko, przychodzące na świat, nie z własnej woli, ma wszelkie prawo do tego, ażeby ludzkość zapewniła mu wszystko to, czego do normalnego życia i rozwoju jest mu niezbędne.

Do deklaracji tej przystąpiło dotychczas 25 krajów. Oczywiście i Polska, gdzie opieka nad dzieckiem rozwija się w ostatnich czasach w sposób należyty, stwierdzający zupełne zrozumienie tego doniosłego zagadnienia ze strony rządu i czynników społecznych, musiała dać wyraz, iż i u nas istnieje właściwa ocena treści deklaracji i płynących z niej zamierzeń oraz obowiązków.

Cel zebrania tego po zagajeniu przez Min. Sokala, wyjaśnił wicedyrektor pol. amer. kom. pomocy dzieciom w przemówieniu następującem:

„Człowiek jest nieśmiertelny. Nieśmiertelność swą zawdzięcza nietylko swym talentom genjalnym, pracy swego mózgu ducha, wielkim czynom swego serca i woli. Nieśmiertelność człowieka ma w sobie również pierwiastek materjalny. Drobniutka komórka, ściśle związana z jego organizmem, stanowiąca wytwór jego funkcji życiowych, malutka cząstkę jego całości, w pewnych warunkach rozwija się i przeistacza w nowy organizm, który na wzór rodzicielskiego żyje i czuje, tworzy i daje ciąg dalszemu życiu.

Egoistyczna miłość rodziców do dzieci znajduje, zdaniem mojem, usprawiedliwienie zupełnie naturalne, wynikające z tego materjalnego związku, jaki istnieje między rodzicami a dzieckiem. Spostrzegamy ją wszędzie w świecie zwierzęcym.

Ta pierwotna, czysto instyktowna na progu zaledwie świadomości stojąca miłość do dziecka, przeobraża się u człowieka w uczucie dużo wyższego gatunku. Kochamy dziecko nietylko z obawy przed śmiercią, nietylko dlatego, że jest ono jakgdyby przedłużeniem naszego życia, wręcz do naszej nieśmiertelności, kochamy je dla niego samego.

Uczuciem naszej miłości rządzi nietylko instynkt, nietylko zacne zasady humanitarne, lecz świadomy nasz rozum, który mówi nam o naszych obowiązkach wobec dziecka, jako tych, co z własnej woli dali mu życie, o obowiązkach względem niego, jako członka społeczeństwa i narodu, a jako przyszłego obywatela kraju, na barkach którego spoczną troski i trudy rządzenia nim i pracy dla niego.

To jest ogólne tło, ogólna zasadnicza podstawa dzisiejszego systemu opieki nad dzieckiem. I o tem należało światu przypomnieć. W jasnej a zwięzłej formie trzeba było uwydatnić te wszystkie obowiązki nasze wobec dziecka i te prawa, jakich ono w każdym cywilizowanym środowisku wraz z przyjściem na świat nabywa. I to uczynił akt, który mamy dzisiaj podpisać, akt znany pod nazwą deklaracji genewskiej.

Jest on wprawdzie inicjatywą jednej osoby (niech mi wolno będzie oddać jej tu na tem miejscu cześć należną), jest jednak wyrazem uczuć całego świata cywilizowanego. Podpisało się pod nim przeszło 20 krajów, brak jeszcze podpisu polskiego. Wykonanie tego jest celem naszego dzisiejszego zebrania“.

Po tej przemowie wszyscy uczestnicy uroczystości podpisali akt spisany w językach polskim i francuskim.

Nowy projekt ustawy.

DOTYCZY BILANSU OTWARCIA W ZŁOTYCH. — ZMIANY NORM PODATKOWYCH.

Lwów, 31. marca.

(;) Minist. skarbu opracował projekt ustawy, dotyczącej zmian w normach podatkowych, zawartych w rozporządzeniach o bilansach otwarcia w złotych.

Projekt ustala, że podatek dochodowy od różnic, ujawnionych na rachunkach mieszanych, czyli bilansowo-wynikowych, nie będzie pobierany. Tak samo uchylony ma być podatek emisyjny od przekroczenia wysokości waloryzowanego dotychczasowego kapitału przy spółkach aportowych, pozostanie więc tylko ten ostatni podatek w powyższych wypadkach przy spółkach nieaportowych.

Jedynie podatek giełdowy będzie pobierany od wszystkich spółek w razie przekroczenia dotychczasowego zwaloryzowanego kapitału zakładowego.

Z ruchu wydawniczego.

Lwów, 31. marca.

Bibljoteka Dzieł Wyborowych. Lwów, Zimorowicza 5, wydała ostatnio Hutchinsona „Tęka to i wolność“. Nowe prądy, które kazały kobiecie stanąć do pracy na równi z mężczyzną, wytworzyły tarcie, nieraz bardzo ostre a czasem sytuacje w których serce i ambicje są u obu stron narażone na ciężką próbę. Problem ten rozwija bardzo ciekawie Hutchinson ujmując tę sprawę niesłychanie indywidualnie i barwnie.

Miesięcznik „Z całego świata“ Nr. 3 — przynosi niespodzianką obok swej doskonałej literackiej strony — znajdujemy tu bowiem Makuszyńskiego, Kwietniewskiego, Ossendowskiego, Dzikowskiego, Szarlitta przy świetnych ilustracjach Mackiewicza i Gronowskiego — oto każdy właściciel Nr. 3 „Z całego świata“ staje się równoczesnym posiadaczem losu na loterji Bibljoteki Dzieł Wyborowych. Szczęśliwy wygrywający wyjeżdża do Paryża.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Wtorek, 31. bm. „Królowa Saby“, opera w 4 aktach Goldmarka (premjera).

Środa, 1 kwietnia „Twórca“ 50 prc. zniżki).

Czwartek, 2. kwietnia „Królowa Saby“.

Piątek, 3. kwietnia „Aida“ (gość. występ Woroniec-Montwidowej).

Sobota, 4. kwietnia o godz. 3 popoł. „Sen nocy letniej“ (dla młodzieży szk.)

Sobota, 4. kwietnia wiecz. „Królowa Saby“.

Niedziela, 5. kwietnia o 3 popoł. „Kopciuszek“ (po raz ostatni, ceny popularne).

Niedziela 5. kwietnia o 7.30 wiecz. „Tosca“ (ostatni gość. występ Woroniec-Montwidowej).

Poniedziałek, 6. kwietnia „Cyganerja“ (gość. występ Raiczewa).

TEATR MAŁY.

Wtorek, 31. bm. „Spadkobierca“.

Środa, 1. kwietnia „Spadkobierca“.

Czwartek, 2. kwietnia „Świt, dzień i noc“ (z pp. Dębicką i Orzechowskim, 50 prc. zniżki — po raz ostatni).

Piątek, 3. kwietnia „Spadkobierca“ (50 prc. zniżki).

Sobota, 4. kwietnia „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“, kom. w 3 aktach Savoira (premjera).

Niedziela 5. kwietnia „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Poniedziałek, 6. kwietnia „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek, 31. bm. „Hrabina Marica“. (50 prc. zniżki).

Środa, 1. kwietnia „Clo-clo“, operetka w 3 aktach Lehara (premjera).

Czwartek. 2. kwietnia „Clo-clo“.

Piatek, 3. kwietnia „Clo-clo“.

Sobota, 4. kwietnia „Clo-clo“.

Niedziela, 5. kwietnia „Clo-clo“.

Poniedziałek, 5. kwietnia, „Clo-clo“.

*

Biuro Koncertowe M. Tuerka:

Wtorek 31 marca: Wieczór sonatowy. Wykonawcy: Anna Kosecka (skrzypce). Dr. Edward Steinberger (fortepian).

Piatek 3, kwietnia. Bronisław Hubermann II. Koncert.

Po raz ostatni „Twórca“ z 50% zniżka idzie we środę w Teatrze Wielkim. Sztuka ta zapełniała widownię prawie do ostatniego miejsca.

Na dzisiejszą wtorkową premierę „Królowej Saby“ pozostałą resztę biletów wstępu sprzedają jeszcze kasy teatralne.

Ku pamięci Tad. Rutowskiego.

Lwów, 31. marca.

W piątek 3 kwietnia b. r. mija siedm lat od chwili, w której śmiertelne szczątki Tadeusza Rutowskiego spoczęły na cmentarzu Łyczakowskim. W dniu tym o godzinie pół do piątej Komitet złoży wieniec na grobie a niniejszem zaprasza do udziału w tym akcie wdzięcznej pamięci.

EKONOMISTA

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁEK AKCYJNYCH.

8 kwietnia b. r. „Pezet“ S. A we Lwowie (Akademicka 23, o 12 w poł.).

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 31. marca.

Handl. Bank 7·00 Przemysłowy 0·35, Nobel 2·20, Cegielski 0·57. Parowozy 0·77, Żyrardów 10·25. Tendencja utrzymana. Dolar 5·19,

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 31. marca.

Bk Przemysłowy 0·3 , Chodorów 4·15, Zieleniewski 14·00, Cegielski 0·56—0·57, Parowozy 0·69, Pocisk 1·25, Górka 16·75—17·00, Nafta 0·57, Chybie 5·36, Jaworzno (25) 12·75, dr. 14·00.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych (Pat.) Not. z 31 marca

	Przekazy	Gotówką
Paryż	27·84	27·70
Londyn	24·78	24·77
Nowy Jork	5·18·7	5·18·2
Warszawa	101·00	99 00
Belgja	26 80	26·70
Włochy	21 34	21·32
Hiszpanja	74 20	73·80
Holandja	206 80	206 30
Berlin	1·23 5	1·23·4
Wiedeń	73·20	72·90
Sztokholm	140·00	139 50
Oslo	82·30	81 80
Kopenhaga	95 25	94 75
Sofja	3·80	3·75
Praga	15·40	15·35
Budapeszt	0·72½	0·71½
Belgrad	8·50	8·40
Ateny	8·30	8·10
Konstantynopol	2·65	2·55
Bukareszt	2·47½	2·37½
Helsingfors	13 20	13·00
Buenos Aires	00·00	00·00

Tendencja niepewna.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 31. marca.

Dziś tendencja w dalszym ciągu zniżkowa. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 5·17¾ do 5·18, dol. kanadyjskie 5·14¾ do 5·15, korony czeskie 0·15 do 0·15¼, leje 0·02½ do 0·02⅝, franki franc. 0·27¼ do 0·27⅓, frank szwajcarski 1·00 do 1·01, funty szterl. 24·50 do 24·60, ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł. drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·42 do 0·45 gr., korony austr. za tys. 0·07¼ do 0·07⅓ gr.

Złoto: 20 kor. 21·70 do 21 85, 20 frank. 19 70 do 19 80, 20 marki 24 80 do 24 90, 10 rubli 27.00 do 27 10 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44¼—0·44½, 5-kor. austr. 2·30—2·34 floreny 1·18—1·20, srebr. ruble 1·88.—1·90 kopiejki za rubel 0·84—0·85.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 62, Wtorek, 31 marca 1925. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywidenda 1924	1925	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
I. Papiery państwowe.								
4% Państwowa poż.	1000	—		—	—	—	—	—
Konwersyjna	1000C	—		—	46	—	48	0·47
8% P. zł z r. 1922.	110 z	—		—	—	—	—	—
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)								
4½% Banku hip. gal.	za 100 Koron	—		—	—	—	—	—
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—
III. Obligi. (bez kuponu bież.)								
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.		—		—	—	—	—	—
IV. Akcje.		1924	1925					
a) Bankowe:								
Akcyj. Związk	280		—	—	—	—	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	53	—	56	0·54—0·55
Handlowy w Poznaniu	1000	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercjalny	280	2800	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	5600	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredyt.	280	23000	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	9000	—	—	34	—	36	0·35
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	1	—	17	0·15½—0·16
Ziemielny	280	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	100000	—	—	—	—	—	—
b) Handlowe:								
Polbal	1000	15000	—	—	—	—	—	—
Polsot	100	—	—	—	—	—	—	—
Tohan	140	4500	—	—	—	—	—	—
„Tenale" Tow. akc.	1000	18000	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—

Kategorje: Przemysłowe:	Wart. nom.	Dywidenda 1924	Dywidenda 1925	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
Agrohemia f. szt. naw.	500	5000	—	—	—	—	—	—
Bracia Bisknpscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	500	1 zł	—	8	95	9	25	9·05—9·15
Chodorów f. cukru	1000	25 gr	—	4	30	4	40	4·35
„Chybie" fabr. cukru	1000	50 gr	—	—	—	—	—	—
Cegielski f. maszyn	50 z.	30000	—	—	—	—	—	—
Ćmielów fabr. porcel.	1000	2000	—	—	—	—	—	—
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—
Gafota fabr. obuwia	140	14000	—	—	—	—	—	—
Galicja Rafin. nafty	140	—	—	—	—	—	—	—
„Gazolina" prz. wiert.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Górka fabr. cementu	140	—	—	16	90	17	45	17·10—17·25
Karpailt zakłady litog.	140	—	—	—	—	—	—	—
Krakus f. wód. Kraków	280	20 gr.	—	—	—	—	—	—
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	—	—	—	—	—	—	—
Niemojowski f. pap.	1000	10500	—	—	61	—	64	0·62—0·63
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Orthwein, Karasiński	500	—	—	—	—	—	—	—
Parowozy S. A. b. m.	500	4 gr	—	—	67	—	70	0·68—0·69
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	1000	—	—	—	—	—	—
Pocisk zakł. amun.	350	—	—	—	—	—	—	—
„Pokucie" Ska naft.	1000	750	—	—	—	—	—	—
Pol. Nafta prz. wiert.	500	20000	—	—	—	—	—	—
Pol. Tow. Budowlane	500	—	—	—	69	—	71	0·70
Potęga Tow. huty ż.	10000	—	—	—	—	—	—	—
Rakszawa. fab. sukna	140	—	—	2	05	2	20	2·10—2·15
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	—	—	—	—	—	—	—
Siersza gór. zakłady	140	36000	—	4	15	4	25	4·20
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	—	—	—	—	—	—
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tepege gór. zakłady	700	20 gr.	—	—	—	—	—	—
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	—	—	5	60	5	85	5·70—5·75
Trzebinia fabr. masz.	140	15000	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	—	—	—	—	—	—	—
Wild i Ska	500	—	—	—	—	—	—	—
Zieleniewski f. masz.	1000	—	—	13	75	14	05	13·90

B. Kursa Walut i Dewiz.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Kategorje:	[illegible] płacą	[illegible] żądają
—	—	Dolary amerykańskie . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dolary kanadyjskie . . . . (za 1 $)	—	—
—	—	Dynary . . . . (za 100)	—	—
—	—	Funty szterlingi . . . . . . (za 1 Ł)	—	—
—	—	Franki belgijskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki francuskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Floreny holenderskie . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki szwajcarskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony austrackie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Korony czesko-słowackie . (za 100)	—	—
—	—	Korony duńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony norweskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony szwedzkie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony węgierskie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Lei rumuńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Liry włoskie . . . . (za 100)	—	—

Sekretariat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

C. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Pszenica krajowa ex 1924 750 gr.	39	—	41	—	*)
Żyto małopolskie ex 1924 680 gr.	31	—	32	—	*)
Jęczmień małopolski browarn. 650 gr.	31	—	33	—	*)
Jęczmień małopolski przemiał. 620 gr.	26	—	27	—	*)
Owies małopolski ex 1924 410 gr.	31	—	33	—	*)
Kukurudza rumuńska	—	—	—	—	
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	—	
Fasola biała	—	—	—	—	
Fasola kolorowa	—	—	—	—	
Fasola krasa	—	—	—	—	
Groch polny	—	—	—	—	
Groch ½ Victorin	—	—	—	—	
Bobik	—	—	—	—	
Mieszanka pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
Wyka	—	—	—	—	
Siano słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
Słoma prasowana	—	—	—	—	
Hreczka	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez transakcji.
Len	—	—	—	—	
Łubin	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchen. 1	—	—	—	—	
Mąka pszen. ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% T	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% T	—	—	—	—	
Grysik kukurudziany	—	—	—	—	
Mąka kukurudziana	—	—	—	—	
Otręb żytni netto bez worka	—	—	—	—	
Kasza hryczana	—	—	—	—	
Kasza jaglana	—	—	—	—	
Kasza jęczmienna	—	—	—	—	
Pęcak	—	—	—	—	
Makuchy lniane i konopne	—	—	—	—	
Makuchy rzepakowe	—	—	—	—	
Koniczyna czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
Kapusta kwaszona	—	—	—	—	
Worki jutowe wyr. Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
Worki używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Czas zebrań Giełdy zbożowej:

Zebrania giełdowe dla handlu zbożem i nasionami odbywać się będą od dnia 1. stycznia 1925 począwszy, codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt uroczystych w lokalu przy ul. Legjonów 27. I. p. (Rejtana 6).

Sala zebrań Giełdy zbożowej ul.
Rejtana l. 6. I. p. telefon lokalny 1272
telefon międzymiastowy 962
Mieszkanie: 3 Maja l. 12. II. p. 1084

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 31. marca.

Ruch na papierach dywidendowych na przedgiełdzie słaby.

Gazy i Jaworzno zwyżkowe przy braku towaru. Płacono za Gazy wschodnie do 11·20, za Jaworzno do 3·50. W Gazach zachodnich obrotów nie było, żądano 2·90. Sporadyczna Transakcja Hydropolem po 8·15. Notowano: Gazociągi 0·22, Len 0·34, Olkusz 1·00, Machlejd 1·50 i Lesienice 1·45—1·50.

Zapotrzebowanie niewielkie.

Na targu akcji kotowanych również skromne obroty. Z powodu małej ilości towaru niektóre papiery jak Browary, Zieleniewski, Tespy, Rakszawa i Pol. Towarzystwo Budowlane lekko podrożały, inne zaś utrzymały się przy dotychczasowych kursach. Płacono za Chodorów 4·35, *Browary 9·05—9·15*, Tespy 5·70 do 5·75 *Rakszawę 2·10—3·15*, Zieleniewskiego 13·90, Pol. T. Bud. 0·70. Niemojowskiego 0·62—0·63.

Z papierów procentowych transakcje w pożyczce konwersyjnej po 0·47. Akcje handlowe zaniedbane. Tendencja chwiejna. Usposobienie rezerwowane.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0·54, 0·55, Z. B. K. 0·15½, 0·16, Rolniczy 0·35, Browary 9·05, 9·10, 9·15, Chodorów 4·35, Górka 17·10, 17·25, Niemojowski 0·62, 0·63, Parowozy 0·68, 0·69, P. T. B. 0·70 Rakszawa 2·10, 2·15, Siersza g. 4·20, Tespy 5·70, 5·75 Zieleniewski 13·90, Pożyczka złota 0·47.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Lwów, 31 marca.

Gazociągi nf. 0·21, ef. 0·22. Gazy wschodnie 11·00, 11·10, 11·20. Hydropol 0·12. Jaworzno (25) 13·40 13·50. Len 0·34. Lesiennice 1·40. 1·45. Machlejd 1·50. Olkusz 1·00.

Giełda zbożowa.

Lwów. 31 marca.

Na giełdzie zastój, również i poza giełdą bez obrotów. Słaba podaż w owsie, silniejsza w kukurudzy i ziemiakach. Tendencja utrzymana. Usposobienie stałe.

„GAZETA LWOWSKA" z dnia 1. kwietnia 1925.

Kronika.

Wtorek 31. marca. Rz. kat.: Balbiny — Gr. kat.: Kiryla.

—o—

Program Kasyna i Koła lit. art. na bieżący tydzień: Wtorek 31. marca br. godz. 19.30 IV. Wieczór dyskusyjny Dr. Antoni Nowak-Przygodzki: Niemcy w Lidze Narodów. Czwartek 2. kwietnia godz. 19.30: Prelekcja prof. Pol. Dra Benedykta Fulińskiego pt. Osobliwość fauny Ziem polskich (z projekcjami).

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 31. marca 1925 r. o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: Wykład dra Aleksandra Zakrzewskiego „O wściekliźnie".

Wykład. W czwartek dnia 2. kwietnia br. odbędzie się w dużej sali Ogniska Oficerów o godz. 17.30 wykład podpułkownika Sztabu Gen. Englischa Jerzego na temat: „Wpływ wojny na rozwój artylerji".

Wieczór ironji, satyry i kpiarstwa. Staraniem Zawod. Związku Literatów Polskich we Lwowie odbędzie się w sobotę 4. bm. w sali Muzeum Przemysłowego przy ul. Hetmańskiej o godz. 8.15 wieczór autorski znanego satyryka W. Raorta, na którym autor odczyta swe najnowsze utwory satyryczne. Bilety wcześniej do nabycia w magazynie nut G. Seyfartha, ul. Akademicka 6 i wieczorem przed odczytem przy kasie.

Zjazd koleżeński wszystkich byłych uczenic Seminarjum żeńsk. z praw. publ. Pani A. Rychnowskiej we Lwowie, odbędzie się z początkiem lipca br. jako w 20-tą rocznicę istnienia zakładu naukowego. Koleżanki, które od r. 1905 były uczenicami tego Seminarjum, zapraszamy serdecznie do wzięcia udziału, aby odnowić i zacieśnić węzły koleżeńskie, zadzierzgnięte na ławie szkolnej. Zgłoszenia pisemne jak najrychlejsze, z podaniem adresu do Dyrekcji Zakładu ul. Chorażczyzny 15. Dla przyjezdnych pomieszczenie zapewnione. Za komitet tymczasowy. Drowa Abdermann-Szczurkowska, Ludwika Wilkowicka.

Wybory do Dyrekcyjnej Rady kolejowej we Lwowie. Ministerstwo kolei zarządziło na drugi okres trzechlecia 1925/27 wybory do Dyrekcyjnej Rady kolej. we Lwowie. Wybór, wzgl. mianowanie członków już nastąpiło. Minist. kolei zamianowało członkami dr. Ernesta Adama senatora i dr. Henryka Kolischera. Województwo lwowskie, tarnopolskie i wołyńskie zamianowały po 1 członku i 1 zastępcy. Miasta Lwów, Przemyśl, Tarnopol i Drohobycz wybrały po 1 członku i 1 zastępcy.

—o—

(—) **Pożar strychowy.** Wczoraj wieczorem w realności przy ul. Wałowej 31 wybuchł pożar strychowy, wskutek palenia w piecu koksem, od czego nagromadziła się zbytnia ilość sadzy.

(—) **Kradzież piwniczna.** Dyonizy Smyłyk, kierownik szkoły ludowej, zam. przy ul. Żółkiewskiej 62 doniósł policji, że ubiegłej nocy nieznany sprawca włamał się do jego piwnicy i skradł bieliznę wart. 450 zł.

(—) **By ułatwić sobie zarobkowanie...** Od jakiegoś czasu ulica Dojazdowa do dworca głównego oraz sam dworzec stał się terenem ożywionej działalności dziewcząt lekkich obyczajów, które w natrętny sposób usiłują zwabiać przyjezdnych oraz służbę kolejową. Ponieważ organy policyjne dość energicznie wystąpiły przeciw szerzącemu się nierządowi na dworcu, dotknięte obostrzeniem córy Koryntu, by módz swobodnie poruszać się w obrębie dworca, wpadły na dość oryginalny sposób: Mianowicie rozpoczynając „urzędowanie" zakupują za kilkanaście groszy bilet do najbliższej stacji i legitymują się nim przed policją. Władze jednak wpadły na trop „tego kawału" i nie dają się wywieść w pole. Wczoraj aresztowano taką „pasażerkę", która miała zakupiony bilet do Mszany, a trudni się prostytucją.

(—) **Nieostrożny cyklista.** Ulicą św. Zofji jechał wczoraj w południe rowerem Tadeusz Szymański tak nieostrożnie, iż najechał na Romualda Tyrchę, który upadł na bruk i rozdarł sobie spodnie, ponosząc szkodę w kwocie 30 zł.

(—) **Wielkie włamanie w Przemyślu.** Onegdaj niewyśledzeni sprawcy włamali się do składu krawieckiego Stanisława Teleśnickiego przy ul. Gimnazjalnej 6. Sprawcy dostali się do wnętrza przez wybicie szyby w oknie i wyłamanie kraty żelaznej i skradli znajdujące się materjały wart. 4.599 zł.

(—) **Wałęsanie się umysłowo chorego.** Przytrzymano wczoraj w aresztach policyjnych błąkającego się na ul. Leona Sapiehy umysłowo chorego 50-letniego Walentego Ćwika.

SPORT.

Lwów 31. marca.

Wewnętrzno klubowy bieg na przełaj Sekcji lekko-atl. I. L. K. S. „Czarni" odbył się w niedzielę 29. bm. Pierwszy przybył do mety Kawa w czasie 15'43", drugi Postępski o dłoń, trzeci Rosenbusch. Warunki z powodu zimnego wiatru ciężkie. Trasa około 4.5 klm.

Ks. Seipel wycofuje się z życia politycznego.

PROPOZYCJA UNIWERSYTETU WIEDEŃSKIEGO. — KOMENTARZE PRASY.

Wiedeń, 30. marca. (Tel. G. L.) Kolegium wydziału teolog. Uniw. wiedeńskiego zwróciło się do b. kanclerza Seipla z prośbą, by objął ponownie katedrę socjologji. Niektóre dzienniki biorą ten fakt za zapowiedź zupełnego wycofania się ks. Seipla z życia politycznego.

Rozmaitości.

(a) **Sensacyjne doświadczenie pod gilotyną.** W świecie naukowym omawiane jest doświadczenie, które przeprowadził jeden z lekarzy w Lille, transplantując część mózgu. W Lille ścięto zbrodniarza na gilotynie. Gdy głowa spadła do kosza i drgała jeszcze w drgawkach przedśmiertnych, podbiegł lekarz w w Lille, Lefant i wykroił z głowy płat mózgu, z komórki gangliowe. Następnie siadł do samochodu i podążył do szpitala, gdzie leżała w agonji 5-letnia dziewczynka, chora na jakąś chorobę mózgową. Lekarz dokonał przeszczepienia komórek do mózgu chorej, która natychmiast po operacji zasnęła. Przy łożu jej czuwają lekarze. Eksperyment ten jest omawiany w francuskiej prasie medycznej.

(a) **Daktyloskopja i ojcostwo.** Norweski uczony Bonnewie opracował system, na podstawie którego przy pomocy odcisków daktyloskopijnych będzie można stwierdzić ojcostwo. Uczony ten badając od dłuższego czasu odciski daktyloskopijne stwierdza, że pewne typy tych odcisków powtarzają się w danej rodzinie. Charakterystyczną cechą dla danej rodziny jest pewien typ odcisków palcowych jej członków.

(a) **Radjo w Haremie.** Choć król Kambodży, w Indio-Chinach, Sisowath, ukończył już 92-gi rok życia, to jednak utrzymuje dotychczas liczny harem. Aby zaś urozmaicić monotonne życie swym paniom haremowym, zamówił dla nich u jednej z firm francuskich i ustawił w haremie wspaniały przyrząd radjotelefoniczny.

—o—

OGŁOSZENIA

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. V. 341/24/5. Leib Wilkenfeld urodzony 1875 w Woli raniżowskiej powiat Kolbuszowa, zamieszkały w Jeżowem, przydzielony do 40 pułku piechoty walczył na froncie rosyjskim około 10. czerwca 1916. poniósł śmierć. Wdrażając postępowanie celem przeprowadzenia dowodu jego śmierci wzywa się aby zawiadomiono Sąd o poległym.

Sąd okręgowy 1751
Rzeszów, 25 stycznia 1925.

T. 55/24/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bronisława Nowak wniosła o uznanie męża Jana Nowaka za zmarłego i zawartego z nim dnia 29 lutego 1907 w kościele w Wolance małżeństwa za rozwiązane. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni wynika, że Jan Nowak wyemigrował na wiosnę 1908 do Ameryki gdzie zajęty był w fabryce żelaza w Wilkes-Barnhear i wskutek katastrofy kopalnianej na wiosnę 1909 miał śmierć ponieść. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na podstawie § 24 ust 2 u. c. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Jana Nowaka i rozwiązania zawartego małżeństwa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adwokatowi w Samborze, którego mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1926 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział V 2707
Sambor 11 grudnia 1924.

T. 48/25. Edykt. Włodzimierz Makaruszka syn Jana i Marji urodzony w Jaworowie ostatnio zamieszkały w Lipicy dolnej zmobilizowany w r. 1915 jako żołnierz austrjacki brał udział w wojnie ostatnia wiadomość o nim była w końcu roku 1916 i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na prośbę jego żony wdraża się postępowania celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się wezwanie aby najpóźniej do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa aby w powyższym terminie zgłosił się Sądzie lub dał o sobie znać.

Sąd okręgowy 2776
Brzeżany, 9 lutego 1925.

T. IV. 117/24 2. Wojciech Górka, urodzony w Mszalnicy 1879, żołnierz austr. zaginął w bitwie koło Weretyszowa 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 2773
Nowy Sącz, 1 stycznia 1925.

T. IV. 4/25/2. Józef Jarosz, urodzony, w Skrzydlnej 1887, żołnierz austrjacki zaginął w niewoli rosyjskiej 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. 2772
Nowy Sącz, 24. lutego 1925.

T. 301/21/5. Wasyl Perczula urodzony 1 lutego 1888 w Mihalczu (Bukowina) jako żołnierz austrjacki trenu zaginął z początkiem roku 1918. Celem uznania go za zmarłego, by do półroku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. VII.
Lwów, 2 marca 1925. 2653

T. 673/24. Fed Jednak syn Michała urodzony 1914 z Przewłoki żołnierz zaginął roku 1914. Celem uznania go zmarłym uwiadomić Sąd albo kuratora Jakóba Nepopa w Przewłoce do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 2485
Stanisławów, 9 lutego 1925.

T. 352/24/4. Aleksander Terech urodzony w Glińsku jako żołnierz austr. 30 pp. miał w roku 1914 zginąć w walkach pod Przemyślem. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania węzła małżeńskiego wzywa się, by do półroku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Wolfowi Weitzowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. VII.
Lwów, 8 stycznia 1925. 2652

T. 339/24. Jan Wołoszyn, urodzony 9 stycznia 1877 w Zarwanicy powiat Złoczów, zaginął od r. 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Majbluma w Złoczowie. 2791

Sąd okręgowy.
Złoczów, 20 lutego 1925.

T. 410/24. Atanazy Sora, urodzony 24 lipca 1878 w Żukowie powiat Złoczów, zaginął od r. 1918 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Oleśnickiego w Złoczowie. 2792

Sąd okręgowy.
Złoczów, 4 marca 1925.

T. 471/24. Szymon Polityło, urodzony dnia 13 lutego 1872 w Zawidaczu powiat Radziechów, zaginął od r. 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Wania w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 3 lutego 1925. 2794

T. 4/25. Michał Kaliński, urodzony 29 września 1856 w Kalnem powiat Zborów zaginął od r. 1916 jako uczestnik na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Feuringa w Złoczowie. 2795

Sąd okręgowy.
Złoczów, 26 lutego 1925.

T. 120/25. Wasyl Weczerkowski, urodzony 1 lutego 1873 w Zazulach powiat Złoczów zaginął od r. 1915 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Oleśnickiego w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów, 25 lutego 1925. 2797

T. 134/25. Jędrzej Banach, urodzony 14 maja 1887 w Zazulach powiat Złoczów, zaginął od r. 1915 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Kitaja w Złoczowie. 2798

Sąd okręgowy.
Złoczów, 20 lutego 1925.

L. cz. T. V. 481/24/3. Wojciech Rogala, urodzony 1884 w Jeżowem powiat Nisko, w sierpniu 1914 przydzielony do 90 pułku piechoty, wyruszył na front rosyjski i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 2830

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 2 lutego 1925.

L. cz. T. V. 23/25/3. Jędrzej Wyskiel, urodzony 1880 w Pantałowicach powiat Przeworsk, pełniąc służbę przy 2 Sztafli 4 dywizji na froncie rosyjskim, walczącej miał umrzeć w listopadzie 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 2831

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 17 lutego 1925.

T. 45/25. Jan Wilk, urodzony dnia 17 czerwca 1874 w Zazulach powiat Złoczów, zaginął od r. 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Gerete w Złoczowie. 2844

Sąd okręgowy.
Złoczów, 4 lutego 1925.

T. 205/22. Stefan Kozaczyński, syn Wasyla i Zofji ur. 6 stycznia 1891 w Folwarkach pow. Złoczów, został powołany w roku 1914 do wojska austrjackiego i odtąd ślad po nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Wania w Złoczowie. 2843

Sąd okręgowy.
Złoczów, 3 grudnia 1924.

T. 275/20. Michał Wmk, urodzony 1860 Nisko, zamieszkały Lipina, 1914 ranny pod Lublinem nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Sokołowskiemu, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 2811

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 17 października 1921.

T. 276/23. Włodzimierz Dymkiewicz w Jaworowie 1885 urodzony, żołnierz od 1916 nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Mantlowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 2809

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 31 października 1923.

T. 415/24. Stefan Zielinka, urodzony 1897 Cieplice, miał umrzeć na wojnie. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Marszałowi adwokatowi w Sieniawie, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 2808

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 14 stycznia 1925.

T. 374/24. Stanisław Dryla, urodzony 1880 Rzeplin, na wojnie zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Löwenthalowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 2807

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 6 lutego 1925.

T. 15/25. Józef Melon mylnie Laufer, urodzony 1894 Krasne pod Sieniawą na wojnie zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Ameisenowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 2806

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 17 lutego 1295.

T. 547/24. Prokop Olejnik, urodzony 29 maja 1872 w Kutkorzu powiat Złoczów, zaginął od r. 1918 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra M. Grubera w Złoczowie.

Sąd okręgowy.

Złoczów, 21 stycznia 1925. 2801

T. 226/25. Jan Sarczuk, urodzony w r. 1882 w Ordowie powiat Radziechów, zaginął od r. 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Teklą Zajączkowską zawartego za rozwiązane wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dr. Oleśnickiego w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego. 2800

Sąd okręgowy.

Złoczów, 27 lutego 1925.

T. 155/25. Tymko Petryszyn, urodzony 17 grudnia 1882 w Milatynie Starym powiat Kamionka Strum. zaginął od r. 1917 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Moszyńskiego w Złoczowie. 2799

Sąd okręgowy.

Złoczów, 18 lutego 1925.

L. cz. T. V. 406/24/5. Błażej Warchoł, urodzony 1879 w Nowosiółcu, powiat Nisko, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku piechoty pełnił służbę w twierdzy Przemyślu, w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, miał umrzeć 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 2828

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 21 lutego 1925.

L. cz. T. V. 322/24/9. Franciszek Pelc, urodzony 1880 w Rakszawie powiat Łańcut, przydzielony do 90 pułku piechoty, w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, w kwietniu 1917 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 2829

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 5 lutego 1925.

T. 219/24/4. Edykt. Andrzej Kiszka, ur. 2 grudnia 1879 w Cewkowie, żołnierz austrjacki wzięty do niewoli rosyjskiej, chorował na czerwonkę, zaginął od 1916 roku. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 2822

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Stryj, dnia 10 marca 1925.

T. IV. 51/24/7. Peretz Mire z Dąbrowy miał zginąć w czasie walk na froncie włoskim 1917. Wzywa się każdego o udzielenie Sądowi lub kuratorowi dr. Brillandowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś Peretza Mire wzywa się, aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia 1 listopada 1925. 2823

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 16 stycznia 1925.

L. cz. T. V. 445/24/3. Józef Gruvrek, urodzony w Hadlach Szklarskich 1871 powiat Rzeszów, przydzielony do 17 pułku obrony krajowej, pełniąc służbę w twierdzy Przemyślu 1915 dostał się do niewoli ros., zmarł 1916 w Taszkiencie. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 2827

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 5 lutego 1925.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Prez. 9080/25. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Bolesław Dominik Krokowski, notarjusz w Brzeżanach, przeniesiony do Halicza, dnia 20. marca 1925, urzędowanie w Haliczu obejmuje.

Lwów, 12. marca 1925. 2813

Prez. 9079/25. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Paweł Witold Lang, notarjusz w Kozowie, przeniesiony do Brzeżan, dnia 15 marca 1925 urzędowanie w Brzeżanach obejmuje.

Lwów, 12. marca 1925. 2814

Ns. 259/25. Edykt zbiorowy. Sąd powiatowy w Żółkwi przechowuje następujące rzeczy pochodzące z kradzieży: 4 spodnice — bielizna i chustka wełniana przyniesione przez ułanów 1920 do Błyszczywod i 1922 do Macoszyna — raglan zielonkowaty, chusteczki do nosa, walizka bronzowa płócienna, znalezione 1924 w Żółkwi i przy torze w Dobrosinie, 113 koszul wyżebranych 1925 przez 2 izraelitów. Wzywa się właściciela, by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia po raz trzeci tego edyktu w Gazecie Lwowskiej wykazał prawo własności do tych rzeczy, w przeciwnym razie Sąd postąpi z temi rzeczami wedle paragrafów 378 i 379 pk. 2443-3

Sąd powiatowy. Oddział III.

Żółkiew, 27 lutego 1925.

F I R M Y.

Firm. 464/24. W rejestrze Stowarzyszeń wpisano przy Stowarzyszeniu „Ziarno", Spółka rolniczo-handlowa Gal. Tow. Gosp. w Jarosławiu, obecnie w likwidacji co następuje: Dnia 10 marca 1925 wykreślono powyższą firmę wskutek ukończenia likwidacji. Siedziba firmy: Jarosław. Brzmienie firmy: „Ziarno", Spółka roln. handl. Towarzystwa gospodarczego w Jarosławiu. Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wspólne spieniężanie produktów rolniczych członków, jakoteż wspólne nabywanie dla nich artykułów, potrzebnych im do prowadzenia gospodarstwa rolnego przy pomocy odpowiednich urządzeń technicznych i handlowych.

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 13 grudnia 1924. 2805

Firm. 10/25. Przy firmie: „Spółka ślusarska w Nowym Sączu, zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością" wpisano, że likwidatorem tejże w miejsce Romana Pisza ustanowiono Franciszka Batkę z Nowego Sącza. 1197

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Nowy Sącz, 3 stycznia 1925.

AMORTYZACJE.

Nc. VII. 26/25/5. W sprawie Kar. Rogowicza i tow. zastąpionych przez adw. dr. Karola Nahlika we Lwowie, mianuje się kuratorem posiadaczy polic asekuracyjnych Towarzystwa „Pierwsze ogólne Stowarzyszenie Urzędników (Erster allgemeiner Beamten verein) we Wiedniu" adwokata dra Witolda Chołodeckiego we Lwowie ul. Jagiellońska 1. 8 zarazem zatwierdza się wybór, dokonany na audiencji w dniu 12 marca 1925 trzech mężów zaufania a to: dra Henryka Liliena we Lwowie ul. Łyczakowska 30 Juljusza Majera we Lwowie ul. Teatyńska 21 i Karola Roganowicza we Lwowie ul. Gródecka 131. 2835

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 16 marca 1925.

U P A D Ł O Ś C I.

L. cz. Sa 16/25/1 Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Chany Teichberg, właścicielki handlu wiktuałów we Lwowie, Lwiana 2 i męża tejże Mendla Teichberga — zamieszkałych we Lwowie, Bersera 2. Komisarz ugodowy dr. Zygmunt Hahn, sędzia sądu okr. cyw. we Lwowie. Zarządca ugodowy dr. Rafał Buber adwokat we Lwowie, Kościuszki 4. Audiencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18 dnia 20 kwietnia 1925 o godz. 11 przedpoł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 15 kwietnia 1925. 2858

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 10 marca 1925.

L I C Y T A C J E.

E. 1557/24. Edykt. Na wniosek Chaima Barnfelda odbędzie się w sądzie pow. w Gródku Jag. dnia 18 maja 1925 o godz. 10 rano w biurze Nr. 13 licytacja połowy realności whl. 2708 ks. gr. gm. Gródek Jag. składająca się z parc. bud. i grunt. obszaru 1644 m. kw. Na parc. bud. znajduje się dom murowany parterowy oraz komórka łącznej wartości 4842 zł. 75 gr. Najniższa oferta wynosi 3228 zł. 30 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. 2824

Sąd powiatowy. Oddział III.

Gródek Jag., 16 marca 1925.

K O N K U R S Y.

L. 3683/pr. ex 1925. Konkurs. W Województwie Tarnopolskiem wakuje posada pomocnika inspektora lekarskiego w VII. st. sł. w Urzędzie Wojewódzkim w Tarnopolu, tudzież posady 2-ch lekarzy powiatowych w VIII. st. sł. w Starostwie w Zaleszczykach i Zbarażu. Kandydaci na powyższe posady winni wnieść podania w terminie do 15 maja 1925 do Wydziału Prezydjalnego Urzędu Wojewódzkiego w Tarnopolu, dołączając: 1) metrykę urodzenia, 2) dyplom doktora wszech nauk lekarskich, 3) dowód obywatelstwa polskiego, 4) świadectwo zdrowia, 5) dowód uregulowania stosunku do służby wojskowej, 6) własnoręcznie napisany życiorys. Kandydaci, którzy wykażą się dwuletnią praktyką szpitalną mają pierwszeństwo przed innymi. Posady będą nadane wstępującym dopiero do służby państwowej prowizorycznie, poczem kandydat, po złożeniu przepisanego egzaminu sanitarnego : po dopełnieniu wszystkich warunków ustawowych, będzie mógł być ustalony. Kandydaci pozostający obecnie w służbie państwowej winni wnieść podania w drodze służbowej. 2836

Tarnopol, dnia 27 marca 1925.

Wojewoda: Zawistowski w. r.

ZAKŁADY GRAFICZNE „CYNGRAF", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie uchwaliła na Walnem Zgromadzeniu dnia 30 grudnia 1924 wedle protokołu Walnego Zgromadzenia z daty Lwów, dnia 30 grudnia 1924 L. rep. 33594 rozwiązanie i likwidację Spółki powyższej, przyczem likwidatorem ustanowiono Ignacego Jaegera, właściciela drukarni we Lwowie.

Wedle uchwały Sądu okręgowego jako handlowego we Lwowie z dnia 12 stycznia 1925 firm. 31 Rg. C. VII. 366 wpisano do rejestru handlowego dnia 26 stycznia 1925 powyższe rozwiązanie i likwidację Spółki: Zakłady Graficzne „Cyngraf", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie i ustanowienie likwidatorem Ignacego Jaegera, właściciela drukarni we Lwowie, ul. Sykstuska 33.

Ogłaszając niniejszem powyższe rozwiązanie i likwidację Spółki Zakłady Graficzne „Cyngraf", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, wzywa podpisana Spółka Zakłady Graficzne „Cyngraf", Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, w myśl § 91 ustawy z 6 marca 1906 L. 58 dz. ustaw wierzycieli Spółki, aby się do wyżej ustanowionego likwidatora Spółki w przeciągu trzech miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego zawiadomienia w Gazecie Lwowskiej zgłosili. 2812-3

zecie Lwowskiej zgłosili. 2812-3

Lwów, dnia 15 marca 1925.

ZAKŁADY GRAFICZNE „CYNGRAF"

Spółka z ogr. odpow. we Lwowie w likwidacji.